

USA uznały rzeź Ormian

31 października 2019

Izba Reprezentantów amerykańskiego Kongresu uznała 29 października ludobójstwo Ormian popełnione przez Imperium Osmańskie w latach 1915-1923.

Jak zauważa analityk PISM Konrad Wasilewski, amerykańska rezolucja może być policzkiem dla Turcji, która tego dnia świętuje 96 rocznicę utworzenia Republiki Tureckiej. Turcja do tej pory odmawia uznania tamtych wydarzeń za ludobójstwo.

Korespondent „The Economist” Piotr Zalewski pisze o politycznym charakterze amerykańskiej rezolucji. „Ludobójstwo jest uznane prawie jednomyślnym konsensusem wśród historyków” – pisze Zalewski na „Twitterze”. „Natomiast ta rezolucja ma dużo mniej wspólnego z historyczną prawdą niż z pogarszającym się stanem relacji turecko-amerykańskich”. Zdaniem dziennikarza za nie uznaniem ludobójstwa stała wtedy polityka, a dzisiaj stoi za jego uznaniem.

Powodem jest inwazja Turcji w Syrii, która doprowadziła do wypchnięcia Kurdów z 30-kilometrowej strefy przygranicznej oraz wewnętrzny spór o politykę zagraniczną między administracją prezydenta Donalda Trumpa, a Kongresem. W dalszych głosowaniach Izba Reprezentantów głosami zarówno Demokratów jak Republikanów, opowiedziała się za sankcjami na sprzedaż broni do Turcji i sankcjami dla głównych tureckich polityków. Jednocześnie domaga się od administracji Trumpa wprowadzenia sankcji wymienionych w ustawie „Przeciwdziałania Amerykańskim Przeciwnikom Poprzez Sankcje” (CAATSA).

Od miesięcy Turcji groziło wprowadzenie CAATSA ze względu na zakup od Rosji systemów rakietowych S-400. Sankcje mają obejmować każdy kraj, który kupuje broń od Rosji, Iranu i Korei Północnej. Turcja byłaby jedynym krajem NATO objętym amerykańskimi ograniczeniami dotyczącymi wjazdów notabli, czy

blokadami zagranicznych rachunków bankowych.

Na reakcję Turcji długo nie trzeba było czekać. Ministerstwo spraw zagranicznych odrzuca i potępia rezolucję jako motywowaną politycznie z uwagi na turecką operację wojskową „Źródło Pokoju”. Jednocześnie odwołuje się do „amerykańskich przyjaciół Turcji, którzy wspierają kontynuację sojuszu i przyjacielskie relacje”, mając nadzieję, że podważą rezolucję. To prawdopodobnie nawiązanie do prezydenta Trumpa i oczekiwanie na jego ruch przed zaplanowaną na 13 listopada wizytą prezydenta Turcji Erdogana w USA.

Autorstwo: (j)

Na podstawie: Congress.gov, NYTimes.com

Źródło: Euroislam.pl